

Zgrzyciu, Dawne lata

Pamiętam nasze podwórkowe akcje
Pamiętam jak się kłóciliśmy o głupoty
Pamiętam nasze wspólne manifestacje
Pamiętam jak wpadaliśmy w różne kłopoty
Trzymaliśmy się blisko siebie
a teraz brak mi Ciebie
Choć ty o tym nie wiesz
Ale może się dowiesz
Mam nadzieję, że ten track przejdzie Ci przez uszy
A jego tekst jak nigdy Cię poruszy
Zależy mi na tobie przyjacielu
Nawet gdy swoją dawną lokalizację wyzywasz od burdelu
Rzadko wracasz do przeszłości
Choć w tej kwestii mam mało pewności
Ja nie ukrywam tęsknoty
A ty swojej płytoty
Rzadko się widzimy
Czasem zdarza się że razem balujemy
Traktujemy siebie jak byśmy się nie znali
Mnie się do tego nie pali
Znamy się od wielu lat
a ty beczelnie zachowując jak małolat
Zapomniałeś co nasz łączyło?
Co nas kiedyś cieszyło?
spotkała mnie taka a nie inna przygoda
że poznałam ciebie przy jedzeniu loda
A teraz więzy nasze się urwały
moje emocje eksplodowały
Niczym Wulkan wybucham złością
Gdy słyszę z jaką głośnością
Mówisz: "Nie znam jej"
Wtedy mam ochotę cie rozszarpać Jak wściekły pies
Ale moja godność mnie od tego powstrzymuje
Nie będę tego robić bo cie szanuje
Ja nie wyrzekam się ze Cie znam
Tylko ty potrafisz to boś jest zwykły cham
Mile Cie wspominam i nasza przyjaźń
ale teraz już kończę o tym nawijać.